



Sygn. akt II CSK 399/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa "SC"

przeciwko "K" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 lutego 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz powódki 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

„SC” domagała się zasądzenia od pozwanej K. – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 104.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu zapłaconej ceny sprzedaży samochodu ciężarowego – izotermy, marki Volkswagen 1.9TDI, po odstąpieniu od umowy sprzedaży z powodu wady pojazdu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że nie dała powodce powodu do odstąpienia od umowy, albowiem była gotowa wadę pojazdu niezwłocznie usunąć.

W wyroku z dnia 6 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na skutek apelacji powódki wyrokiem z dnia 14 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok i uwzględnił powództwo. Sąd ten podzielił i przyjął za własne dokonane ustalenia faktyczne, z których wynikało, że w dniu 27 września 2006 r. powódka nabyła od pozwanego sprzedawcy samochód ciężarowy marki Volkswagen 1.9 TDI z zabudowaną izotermiczną kabiną za cenę 104 000 zł. Podczas pierwszego przeglądu serwisowego, po przebiegu niespełna 15 000 km., stwierdzono pęknięcia w tylnej ścianie kabiny na wysokości podłużnic ramy pojazdu. Pęknięcia wywołane zostały wadami rozwiązań konstrukcyjnych węzłów połączeniowych ramy podwoziowej i kabiny kierowcy, których nadmierna sztywność spowodowała wystąpienie naprężeń niszczących przekrój ściany kabiny. Po złożeniu przez powódkę pisemnej reklamacji pozwany wyraził gotowość niezwłocznej naprawy pojazdu w sposób i w technologii wskazanej przez producenta, poprzez wykonanie operacji łączenia tylnej ściany kabiny z ramą podwoziową, z użyciem zmienionych co do wykroju i wielkości wsporników i dodatkowe wzmocnienie ściany tylnej płatem blachy przyklejonym klejem od wewnątrz, po zaspawaniu i oszlifowaniu pęknięć. Powódka nie wyraziła zgody na taki sposób naprawy i ostatecznie odstąpiła od umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, zaproponowany sposób naprawy jest poprawny i z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że pozwoli on na trwałe usunięcie wady i przywróci pełną sprawność techniczną, lecz spowoduje obniżenie wartości

rynkowej pojazdu o 15 – 20%. Sąd Okręgowy uznał, że poprzez deklarację gotowości niezwłocznego usunięcia wady pozwany sprzedawca skutecznie uniemożliwił kupującemu realizację prawa odstąpienia od umowy przysługującego z rękojmi, zatem zgłoszone roszczenie w świetle art. 560 § 1 k.c. nie było zasadne.

Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny roszczenia wywodzonego z uprawnień z rękojmi. Zdaniem tego Sądu, wada, jaka wystąpiła w sprzedanym pojeździe, której przyczyna tkwiła nie w jego wadliwym wykonawstwie, a w wadliwych rozwiązaniach konstrukcyjnych, zmniejszała tak użyteczność samochodu z uwagi na jego przeznaczenie, jak i jego wartość w obrocie handlowym. Usunięcie w takiej sytuacji wady fizycznej pojazdu przez naprawę określonego jego elementu zamiast wymiany tego elementu na nowy wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy pojazd nie utraci na skutek tego jego fizyczno-produkcyjnej tożsamości, a więc pierwotnie założonych jego cech i struktury oraz nie doprowadzi do zachwiania ekwiwalentności świadczeń.

Pozwany sprzedawca, dążąc do uniemożliwienia kupującemu skorzystania z uprawnienia odstąpienia od umowy, nie wyraził gotowości wymiany kabiny kierowcy na nową, proponując naprawę popękanej ściany kabiny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, taki sposób naprawy nie doprowadzi pojazdu do jego stanu zgodnego z technologią wytwarzania, a i nie przywróci ekwiwalentności ceny, jaką za pojazd zapłaciła powódka. Tym samym, skoro wady fizycznej rzeczy sprzedanej przez wymianę wadliwych jej elementów pozwany nie usunął, będąc cały czas w posiadaniu wadliwego pojazdu od 16 stycznia 2007 roku, odstąpienie od umowy przez kupującego było prawnie skuteczne i pociągało za sobą wzajemny zwrot świadczeń (art. 494 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c.). Żądanie zatem przez powódkę zwrotu ceny zapłaconej za samochód było usprawiedliwione.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości. Została ona oparta na obu podstawach, to jest naruszenia prawa materialnego (art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i prawa procesowego (art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 560 § 1 zdanie 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to poprzez przyjęcie, że naprawa sprzedanego samochodu winna doprowadzić do stanu zgodnego

z technologią wytwarzania i przywrócić ekwiwalentność ceny jaką za pojazd zapłaciła powódka, oraz że gotowość pozwanej do usunięcia wady w sprzedanym pojeździe nie czyni zadość wymaganiu określonemu w tym przepisie w sytuacji, w której zobowiązany do usunięcia wady nie dokonuje tego na skutek sprzeciwu kupującego, niewyrażającego zgody na proponowany sposób usunięcia usterki i domagającego się wymiany zakupionej rzeczy na wolną od wad. Naruszenie prawa procesowego dotyczyło art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku i brak przytoczenia przepisów prawa oraz niedostateczne wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia.

Skarżący wnosił o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na istnienie potrzeby rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych występujących w sprawie oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Zagadnienie prawne łączy się z pytaniem, czy naprawa sprzedanego samochodu winna w pełni doprowadzić do stanu zgodnego z technologią wytwarzania i przywrócić ekwiwalentność ceny jaką za pojazd zapłacił kupujący. Kolejne zagadnienie prawne wiąże się z tym, czy przepis ten należy interpretować w ten sposób, że nabywca pojazdu oddając go do naprawy w okresie rękojmi może przed dokonaniem naprawy sprzeciwić się temu powołując się na niewłaściwą technologię, która w jego ocenie nie usunie wady w sposób odpowiedni, a tym samym zniweczyć uprawnienie sprzedawcy z art. 560 § 1 zdanie 2 k.c. do niezwłocznego usunięcia wady, czy też w ten sposób, że z art. 560 § 1 zdanie 2 k.c. wynika skuteczne wobec każdego kupującego uprawnienie sprzedawcy do wymiany rzeczy na wolną od wad lub dokonanie jej naprawy według własnego wyboru bez względu na to, czy w opinii kupującego naprawa doprowadzi do usunięcia wady rzeczy.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wywodził z faktu, iż zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza prawo z uwagi na ewidentne braki uzasadnienia wyroku i nie spełnianie przez zaskarżony wyrok wymogów stawianych przepisami prawa uzasadnieniom rozstrzygnięć sądowych.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie są trafne zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, dotyczące wadliwego sposobu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie można więc mówić o oczywistej zasadności skargi. Skarżący zarzucał naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., bowiem – w jego ocenie – Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku i niedostatecznie wyjaśnił motywy rozstrzygnięcia. Odnosząc się do tego zarzutu należy zauważyć, że w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada pełnej apelacji. W myśl tej zasady sąd drugiej instancji ma obowiązki i uprawnienia także sądu merytorycznego, który może dokonać innej oceny prawnej ustalonego przez sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, odmiennej oceny dowodów i innych ustaleń faktycznych, a także uzupełnić ustalenia sądu pierwszej instancji. Jeżeli sąd drugiej instancji dokonuje innej oceny prawnej roszczenia, musi wskazać przyjęte za podstawę takiej oceny ustalenia faktyczne oraz przepisy prawa materialnego uzasadniające rozstrzygnięcie. Jeżeli ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji były wystarczające także do zastosowania innych, przyjętych przez sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego, sąd ten może tylko powołać się na te ustalenia i nie ma obowiązku powielania ich w swoim uzasadnieniu, musi natomiast wyjaśnić podstawę prawną wyroku. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., por. np. wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 39/08). W sprawie niniejszej ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji okazały się wystarczające dla rozstrzygnięcia, nie było zatem potrzeby ich powtarzania. Została także, wbrew odmiennej ocenie skarżącego, wyjaśniona podstawa prawna wyroku, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, w jaki sposób rozumie przepis art. 560 § 1 zd. drugie k.c., dokonał zatem jego wykładni, umożliwiając kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia. Kwestia zaś, czy przedstawiona wykładnia tego przepisu jest prawidłowa, podlega ocenie w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Dokonując zatem tej oceny należy stwierdzić, że podnoszone przez skarżącego zarzuty nie są zasadne. Z ustaleń stanowiących podstawę faktyczną

wyroku wynika, że sprzedany stronie powodowej pojazd był obarczony wadą fizyczną. W takiej sytuacji, stosownie do art. 560 § 1 k.c., kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Uprawnienie kupującego do odstąpienia od umowy jest wyłączone, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie (zdanie drugie powołanego przepisu). Problem sprowadza się do wyjaśnienia pojęcia „usunięcie wady”, niewątpliwie bowiem nie każda naprawa prowadzi do osiągnięcia tego celu. Jeżeli zatem proponowany sposób naprawy nie może usunąć wady, to taka gotowość sprzedającego nie może pozbawić kupującego prawa do odstąpienia od umowy. Trzeba też na wstępie wskazać, że przytoczony przepis nie różnicuje uprawnień kupującego w zależności od tego, czy jest on - jak to określił skarżący - profesjonalistą, czy też nie. Pozostawiając na uboczu uprawnienia kupującego będącego osobą fizyczną, należy zwrócić uwagę, że nie każda osoba prawna jest profesjonalistą w zakresie obrotu pojazdami mechanicznymi, a w sprawie nie wykazano, że taki przymiot można przypisać stronie powodowej, to jest „SC”. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że uprawnienia takiego podmiotu jako kupującego, gdy chodzi o sposób usunięcia wady pojazdu, są w jakiejś mierze ograniczone. Wada fizyczna rzeczy sprzedanej zdefiniowana została w art. 556 § 1 k.c. jako wada zmniejszająca jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, lub istniejąca wówczas, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym. O usunięciu wady mowa w art. 560 § 1, art. 561 § 2, art. 577 § 1, art. 637 § 1 k.c. W żadnym przepisie nie ma definicji legalnej tego pojęcia. Z art. 637 § 1 k.c. wynika, że usunięcie wady polegać ma na naprawie rzeczy („Jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów.”). *Lege non distinguente* trzeba przyjąć, że także w wypadku wady fizycznej rzeczy sprzedanej usunięcie wady następuje poprzez naprawę. Pojęcia „naprawa” kodeks cywilny nie definiuje również. W języku polskim pojęcie to oznacza „doprowadzenie czegoś do stanu

używalności, do porządku, usunięcie w czymś usterek, uszkodzeń; naprawienie, reperacja, remont” (Słownik języka polskiego pod red. prof. Mieczysława Szostaka, PWN Warszawa 1979). W przypadku rzeczy nowej, kupionej jako niewadliwa, taka definicja naprawy nie jest wystarczająca, powszechnie bowiem wiadomo, że doprowadzenie rzeczy do używalności, czy usunięcie usterek może nastąpić w różny sposób, np. przez wymianę wadliwych części na niewadliwe, ale używane, przez przywrócenie stanu używalności z jednoczesnym pozbawieniem rzeczy pierwotnych walorów estetycznych itp. W przepisach o rękojmi za wady fizyczne rzeczy chodzi zatem o taką naprawę, która prowadzi do usunięcia wady, przy zachowaniu wartości użytkowej, sprawności, walorów estetycznych. Sąd Apelacyjny trafnie powołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, stanowiącą wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach rękojmi i gwarancji (art. 556-582 k.c.), OSNC 1989, nr 3, poz. 36. Uchwała ta utraciła walor powszechnie obowiązującej wykładni prawa, zawiera jednak cenne i nadal aktualne wskazówki, gdy chodzi o rozumienie poszczególnych pojęć, nadal używanych w przepisach o rękojmi. Zgodnie z tą uchwałą, usunięcie wadliwości fizycznej rzeczy przez naprawę określonego jej elementu zamiast jego wymiany na nowy wchodzi w grę tylko wówczas, gdy rzecz nie traci na skutek tego na wartości użytkowej i sprawności, a naprawy nie powinny doprowadzić do utraty przez rzecz jej fizyczno-produkcyjnej tożsamości, tj. pierwotnie występujących cech i struktury. Rzecz naprawiona może mimo wszystko różnić się od pierwotnego stanu rzeczy bez wad, a w uzasadnionych przypadkach może przysługiwać kupującemu roszczenie o naprawienie szkody spowodowanej faktem naprawy rzeczy. W nowszym orzecznictwie od takiego rozumienia usunięcia wady nie odstąpiono.

W okolicznościach niniejszej sprawy wada stwierdzona w pojeździe polega na pęknięciu tylnej ściany kabiny na wysokości podłużnic ramy pojazdu. Zaproponowany sposób naprawy polega na zespawaniu pęknięć tylnej ściany kabiny, nowym łączeniu jej z ramą podwoziową z użyciem zmienionych wykrojami i wielkością wsporników i dodatkowym wzmocnieniu ściany tylnej kabiny płatem blachy przyklejonym od wewnątrz. Taki sposób naprawy co prawda mógł przywrócić walory użytkowe pojazdu, jednak stanowiłby ingerencję w jego strukturę,

a utrata wartości pojazdu wynosiłaby 15 – 20%. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że celem przepisów o rękojmi jest przywrócenie ekwiwalentności świadczeń, to zaproponowany przez skarżącego sposób usunięcia wady do takiego celu prowadzić nie może, skoro z góry zakłada tak znaczne obniżenie wartości rynkowej pojazdu, a co za tym idzie potrzebę wystąpienia przez kupującego z roszczeniem odszkodowawczym. Zasadnie uznał w tej sytuacji Sąd Apelacyjny, że proponowany sposób usunięcia wady nie jest właściwy. Jeżeli zatem proponowany przez sprzedawcę sposób usunięcia wady fizycznej rzeczy sprzedanej nie jest właściwy, kupujący nie wyrażając zgody na taki sposób naprawy nie traci uprawnień do odstąpienia od umowy (art. 560 § 1 zd. drugie k.c.).

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.